

Sygn. akt V CZ 84/11

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSA Roman Dziczek

w sprawie z powództwa A. G.
przeciwko "LEROY-MERLIN POLSKA" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w Warszawie
z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa Ubezpieczeń "Allianz Polska"
Spółki Akcyjnej w Warszawie
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 listopada 2011 r.,
zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 maja 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie w przedmiocie odrzucenia
apelacji.**

Uzasadnienie

W wyroku z dnia 6 października 2010 r., oddalającym powództwo A. G. przeciwko Leroy-Merlin Polska spółka z o.o. w Warszawie, Sąd Okręgowy cofnął powodowi zwolnienie od kosztów sądowych i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa kwotę 573,50 złotych tytułem należnych kosztów sądowych.

Powód złożył apelację od tego wyroku wnosząc jednocześnie o zwolnienie go od wpisu od apelacji.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił zawarty w apelacji wniosek powoda o zwolnienie od wpisu od apelacji wskazując w uzasadnieniu, że powód zaskarżył w całości wyrok wraz z postanowieniem o cofnięciu od zwolnienia. Dlatego wiążące jest postanowienie z dnia 30 listopada 2009 r. o zwolnienie powoda od kosztów sądowych. Ponowne złożenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych było zatem w ocenie sądu niedopuszczalne.

Następnie Sąd Okręgowy przedstawił apelację powoda Sądowi Apelacyjnemu, który postanowieniem z dnia 20 maja 2011 r. odrzucił jako spóźnione zażalenie powoda na, podlegające oddzielnemu zaskarżeniu, zawarte wyroku Sądu Okręgowego postanowienie w przedmiocie cofnięcia powodowi zwolnienia od kosztów sądowych. Tym samym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że powód, zarządzeniem z dnia 15 kwietnia 2011 r., został wezwany do uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 5.500 złotych pod rygorem odrzucenia apelacji. Wezwanie zostało doręczone jego pełnomocnikowi 22 kwietnia 2011 r. Wobec bezskutecznego upływu terminu do wniesienia opłaty Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda na podstawie 370 k.p.c.

Powód złożył zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji. Zarzucił w nim, że nie został rozpoznany do tej pory wniosek o zwolnienie powoda od kosztów sądowych zawarty w apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie powoda zasługuje na uwzględnienie, ale nie z przyczyn w nim wskazanych.

Nie ma bowiem racji wnoszący zażalenie, że nie został rozpoznany jego wniosek o zwolnienie od kosztów. Bez względu na trafność podjętego rozstrzygnięcia wskazać należy, że postanowieniem z dnia 17 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych. Poza tym rację ma Sąd Apelacyjny, że cofnięcie zwolnienia od kosztów sądowych podlega oddzielnemu zaskarżeniu (art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c.) a nie jak w odniesieniu: do zwrotu kosztów, określenia zasad ponoszenia strony kosztów procesu, wymiaru opłaty lub zaliczki, obciążenia kosztami sądowymi - oddzielne zażalenie składa się tylko wtedy, gdy strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.).

Uszło jednak uwadze Sądu Apelacyjnego, że w wyznaczonym w wezwaniu do uiszczenia opłaty od apelacji, doręczonym pełnomocnikowi powoda 22 kwietnia 2011 r., terminie do wniesienia opłaty, powód osobiście złożył pismo procesowe, w którym został zawarty wniosek „o uchylenie nakazu zapłaty 5.500 złotych kosztów procesu Apelacji Sądu Apelacyjnego”. W piśmie tym, poza zarzutami dotyczącymi samego merytorycznego rozstrzygnięcia, powód wskazuje na swoją trudną sytuację materialną, która nie pozwalała mu uiścić należnej opłaty. Z tych względów należało potraktować pismo powoda z dnia 28 kwietnia 2011 r. jako wniosek o zwolnienie od opłaty od apelacji. Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 4 maja 2011 r. powód został zobowiązany do usunięcia braku formalnego tego pisma przez złożenie jego odpisu w terminie siedmiu dni pod rygorem zwrotu pisma. Zarządzenie zostało doręczone pełnomocnikowi powoda dnia 10 maja 2011 r. Tego samego dnia, do Sądu Apelacyjnego wpłynęło pismo przewodnie powoda, z którego wynika uzupełnienie braku formalnego. Potwierdza to również znajdujący w aktach sprawy odpis pisma procesowego powoda z dnia 28 kwietnia 2011 r. W tym stanie rzeczy, wobec nierozpoznania wniosku powoda o zwolnienie od opłaty od apelacji, przedwczesne było odrzucenie jego apelacji z powodu nieuiszczenia należnej opłaty sądowej.

Z tego względu należało na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 oraz art. 398²¹.